

Rosomak w indyjskim przetargu

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 12 czerwca 2013

Ministerstwo obrony Indii wznowiło przerwany w 2009 przetarg na 100 transporterów opancerzonych, łagodząc wymagania techniczne. Zapytania zostały ponownie skierowane do tych samych oferentów, w tym byłego Bumaru.



Cieszący się nie tylko w Polsce dobrą opinią KTO Rosomak może stać się ofiarą nieudolnych działań byłego Bumaru, który w ostatnim okresie zanotował poważne porażki w sprzedaży sprzętu wojskowego do Indii. Na zdjęciu KTO Rosomak na stoisku WZM Siemianowice podczas targów DEFEXPO 2012 w New Delhi / Zdjęcie WZM Siemianowice

Przedstawiciel ministerstwa obrony Indii przyznał, że określone w przetargu z 2009 wymogi taktyczno-techniczne były znacznie zawyżone i nierealne do spełnienia, ponieważ przyszły użytkownik żądał stworzenia prototypów w oparciu o pojazdy bazowe wyposażone w najnowocześniejsze podzespoły dostępne na rynku. Obecnie obniżono wymagania dotyczące m.in. mobilności pojazdów i zapytania ponownie skierowano do tych samych oferentów w tym do byłego Bumaru (który jest reprezentantem WZM Siemianowice), General Dynamics, Rosoboroneksportu, Ukrainexportu, Finmeccanica, BAE Systems i Krauss-Maffei Wegmann.

Nowe wymagania na KTO dla indyjskiej armii przewidują możliwość pływania i prowadzenia ognia w ruchu. System łączności musi posiadać urządzenia kryptograficzne. Uzbrojenie główne to automatyczna armata kalibru 25-40 mm (pozwalająca na zwalczanie śmigłowców na dystansach do 2500 m), zaś pomocnicze: km i/lub granatnik automatyczny. Pancierz powinien zapewniać ochronę załodze przed wybuchami min przeciwpancernych, improwizowanymi urządzeniami wybuchowymi, granatami, odłamkami artyleryjskimi i ostrzałem z broni strzeleckiej.

Pojazd musi być przystosowany do operowania z pokładów indyjskich okrętów desantowych i transportu lotniczego przy wykorzystaniu C-130J, co w praktyce ograniczy masę własną do 20 t.

Według naszych informacji, kilkanaście dni temu w Indiach odbyły się rozmowy techniczne z 18 oferentami. Wśród nich byli przedstawiciele WZM Siemianowice i Bumar. Jeszcze w bieżącym tygodniu spodziewane są odpowiedzi strony indyjskiej na postawione wtedy pytania. Polską stronę szczególnie interesują dane związane z warunkami i czasem trwania testów transporterów w Indiach.

Podczas spotkań doszło również do pytań ze strony przedstawiciela BEML o dostawę przez Bumar 40 WZT-3, czyli pierwszą partię pojazdów, które już wkrótce powinny dotrzeć do odbiorcy ([Bumar podpisał indyjski kontrakt](#), 2012-01-18, [BEML dostarczy 204 WZT-3](#), 2011-10-19). Niewywiązanie się z tego kontraktu może negatywnie wpłynąć na możliwości wygrania najnowszego przetargu.

Powiązane wiadomości

[Rosomak w indyjskim przetargu \(2013-06-12\)](#)

[BEML dostarczy 204 WZT-3 \(2011-10-19\)](#)

[Rezygnacja brytyjskiego ministra \(2011-10-14\)](#)

[Drastyczne redukcje Londynu \(2010-10-20\)](#)

[Bumar podpisał indyjski kontrakt \(2012-01-18\)](#)

[BEML dostarczy 204 WZT-3 \(2011-10-19\)](#)

[Rezygnacja brytyjskiego ministra \(2011-10-14\)](#)